

# Jezierski, Andrzej

---

"Zarys historii gospodarczej Polski, 1918-1939", Zbigniew Landau i Jerzy Tomaszewski, Warszawa 1960 :  
[recenzja]

---

Przegląd Historyczny 53/3, 591-594

---

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Zbigniew Landau i Jerzy Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski, 1918—1939*, Książka i Wiedza, Warszawa 1960, s. 217.

Książka Landaua i Tomaszewskiego jest w zasadzie pierwszą próbą syntetycznego ujęcia dziejów gospodarczych Polski okresu międzywojennego, dokonaną w Polsce Ludowej. Jak piszą we wstępie autorzy, do podjęcia pracy nad książką skłonił ich brak znajomości tego okresu „zarówno wśród młodzieży szkolnej, jak i wśród młodszej generacji grona nauczającego”. Przeznaczenie książki dla określonego kręgu czytelników spowodowało jej ujęcie „w formie możliwie popularnej i stosunkowo zwięzłej”. W rozumieniu autorów miała to być więc praca popularnonaukowa, służąca także jako pewnego rodzaju podręcznik historii najnowszej, do użytku uczniów i nauczycieli liceum. Zamierzenia metodyczne autorów zostały w pełni zrealizowane. Czytelnik nie znający problematyki politycznej i gospodarczej tej epoki, znajduje w jasnym, konsekwentnym wykładzie zarys dziejów gospodarczych Polski 1918—1939 r.

Periodyzacja okresu znalazła wyraz w konstrukcji pracy. Oto układ treści: I. Odzyskanie niepodległości. II. Odbudowa gospodarki. III. Na drodze do stabilizacji. IV. Ożywienie gospodarcze w Polsce. V. Wielki kryzys gospodarczy. VI. Gospodarka polska w latach 1936—1939. Jak wynika z samego spisu rozdziałów, konstrukcja jest typowo historyczna. Wewnątrz rozdziałów na czoło wysunięta została problematyka najistotniejsza dla danego okresu, bez sztywnego uwzględniania poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej w każdym rozdziale, jak to bywa stosowane w podręcznikach historii gospodarczej. Książka nie mając charakteru monograficznego nie może służyć jako encyklopedia wiedzy gospodarczej o dwudziestolecie, daje natomiast obraz sytuacji gospodarczej i tendencji rozwojowych, stwarzając w ten sposób u czytelnika podstawę do porównania obecnego rozwoju gospodarczego, jak i oceny przemian, jakie się dokonały w okresie powojennym.

Najbardziej interesujące partie książki, wykraczające daleko poza przyjęty zakres popularnonaukowy, to problemy kapitałów i kredytu, polityki pieniężnej, zagadnienia pożyczek zagranicznych, trudne kwestie modelu gospodarczego i ogólnej polityki gospodarczej. Sprawy te, niejednokrotnie trudne i skomplikowane, zostały wyłożone przez autorów w sposób nowy, oryginalny, przy czym analiza i ocena zjawisk została oparta na solidnej bazie badań archiwalnych i materiałach do tej pory nie znanych. Do tych partii książki wykorzystano — nie odbiegając zresztą od przyjętej konwencji popularnej — dorobek Landaua i Tomaszewskiego w zakresie badań monograficznych prowadzonych w latach 1954—1958, które w postaci artykułów i przyczynków ukazywały się w najrozmaitszych wydawnictwach periodycznych w ostatnich latach.

Bardziej kompilacyjny charakter — normalny zresztą dla tego rodzaju syntezy — ma wykład traktujący o sprawach przemysłu i rolnictwa, chociaż i tam występuje dokumentacja archiwalna. Jest rzeczą najzupełniej zrozumiałą, że w krótkim zarysie nie można mówić o wszystkim, a autorzy wysuwają na czoło te kwestie, które ich zdaniem są najbardziej istotne dla zrozumienia procesu dziejowego. Tym oraz brakiem badań monograficznych należy zapewne tłumaczyć stosunkowo szczupłe wiadomości dotyczące handlu wewnętrznego, transportu i komunikacji oraz zagadnień urbanizacyjnych. Wydaje się jednak, że można oczekiwać w jakiejś przyszłej, szerszej monografii gospodarki polskiej dwudziestolecia — której mamy prawo się spodziewać od autorów niniejszej książki — szerszego omówienia także i tych problemów, dość istotnych dla zrozumienia całości działania organizmu gospodarczego Polski międzywojennej.

W syntetycznym ujęciu dziejów gospodarczych Polski jakiegoś okresu, jednym z trudniejszych rozwiązań konstrukcyjnych pracy jest ujęcie zarówno tła ogólnego historii Polski, jak i tła gospodarki światowej. Z pierwszym zadaniem autorzy poradzi sobie znakomicie, wysuwając problematykę polityczną tam, gdzie jest ona niezbędna do zrozumienia procesów gospodarczych, przy czym wykład i ocenę cechuje rzeczowy, obiektywny sposób spojrzenia na przeszłość, wynikający z wytrawnej znajomości przedmiotu badań.

Mniej, jak się wydaje, szczęśliwie rozwiązano ujęcie tła gospodarki światowej, ograniczono się tu bowiem do bezpośrednich kontaktów gospodarczych Polski z innymi państwami, bez sięgnięcia zarówno do porównania rozwoju gospodarczego Polski z innymi krajami w omawianym okresie, jak i miejsca Polski na arenie gospodarki światowej, z punktu widzenia przynależności Polski do grupy krajów słabo lub średnio rozwiniętych. Wydaje się, że tego rodzaju ujęcie można by zastosować albo na marginesie rozważań o koniunkturze światowej, prowadzonych przez wszystkie rozdziały — w obecnym wydaniu nawet problemy koniunktury są omówione nad wyraz skąpo — bądź też na początku i końcu książki, gdzie uwzględniono te kwestie, acz w stopniu niewystarczającym. W ostatnim rozdziale znajduje się co prawda porównanie wielkości dochodu narodowego Polski z innymi krajami, ale w formie zupełnie pobieżnej. Nie wchodzi tu w ocenę wartości szacunków Cz. Klarnera zawartych w pracy o dochodzie społecznym wsi i miast w Polsce, wydaje się, że bardziej przydatne byłoby wykorzystanie pracy Ludwika Landaua „Gospodarka światowa”, zarówno z punktu widzenia samego materiału statystycznego, jak i kierunku rozważań. Dane pochodzące od Klarnera mają charakter typowej powierzchniowej egzemplifikacji, podczas gdy problem wart jest nie tylko dobrego przykładu, ale i całego wyводу.

Oprócz wymienionych kwestii ogólnych nasuwają się pewne drobniejsze uwagi. Pokrótkę je przedstawimy.

W bardzo ciekawym rozdziale o inflacji autorzy omawiają kwestie eksportowej koniunktury inflacyjnej i antyimportowej bariery inflacyjnej. Zjawiska inflacyjne są trudne do zrozumienia nawet dla studentów wydziałów ekonomicznych, a cóż dopiero mówić o czytelniku książki popularnonaukowej. Wydaje się, że byłoby pożyteczne pokazanie jakiegoś przykładu, może nawet rachunkowego, który by ułatwił czytelnikowi zrozumienie dość abstrakcyjnego wyводу.

Podobny dezyderat dotyczyłby paragrafu zatytułowanego „Wyjście z kryzysu” (s. 170), gdzie autorzy omawiając politykę pieniężną i ograniczenia dewizowe, przeceniają — jak się wydaje — znajomość ekonomii politycznej u czytelnika. Gdy już jesteśmy przy tym, warto poruszyć kwestię dyskusyjną. Autorzy jedynie w jednym zdaniu (na s. 156) ustosunkowali się do kapitalnego problemu polityki gospodarczej, jakim była niewątpliwie w czasie kryzysu polityka pieniężna. Nie zanalizowano przyczyn stosowania polityki deflacyjnej i jedynie stwierdzono, że „bardzo odważna polityka emisyjna” mogłaby poprawić sytuację. Podobnie na s. 166—167, gdzie mowa o nakręcaniu koniunktury w świecie kapitalistycznym, pominięto wśród narzędzi, którymi państwa posługiwały się w tym celu politykę regulowanej inflacji, zawieszenie wymienialności i reglamentację handlu zagranicznego. W paragrafie 5 rozdz. IV pominięto całkowicie problem tzw. racjonalizacji w przemyśle ograniczając się jedynie do ożywienia inwestycyjnego lat 1927—1928.

Przy opracowywaniu następnego wydania, do którego niewątpliwie dojdzie, gdy już dziś obserwuje się brak tej książki na rynku — warto by zwrócić większą uwagę na stosunki handlowe polsko-radzieckie w latach 1929—1931, tak bardzo korzystne dla polskiego hutnictwa, w okresie rozpoczynającego się kryzysu. Nie-

zmiernie istotnym problemem dla każdej syntezy historyczno-gospodarczej jest egzemplifikacja statystyczna. Idzie tu zarówno o dobór, jak i prezentację danych. Wielką zasługą autorów jest uchronienie książki od różnych mniej lub więcej przypadkowych liczb rozsiianych w tekście, od których aż się roi w wielu pracach historyczno-gospodarczych, liczb nic nie mówiących, z niczym nie porównywalnych, będących pretensjonalnym wyrazem pseudoerudycji. Dane w tekście historycznym muszą być z czymś porównywalne, należy je oszczędnie stosować wówczas, gdy są niezbędną ilustracją wywodu lub przedmiotem analizy. Jeżeli obecnie ktoś napisze, że X zarabia 700 zł miesięcznie, czytelnik potrafi bez dodatkowych informacji ocenić czy to dużo, czy mało. Jeżeli natomiast historyk wtępi w tekście wykładu, że A zarabiał w 1840 roku 100 zł miesięcznie a jego prawnuk w roku 1930 złotych 120, to jedyną korzyścią, jaką z tej informacji może mieć czytelnik, jest mniemanie, że złoty od dawna jest w naszym kraju pieniądzem obiegowym.

Landau i Tomaszewski nie tylko znają statystykę, ale także wiedzą, gdzie i jak należy się nią posługiwać w pracy popularnonaukowej, dlatego też parę poniższych uwag ma charakter drugorzędny i dotyczy spraw szczegółowych, gdyż ogólna prezentacja statystyczna zasługuje tylko na uznanie.

Wyraźnym mankamentem redakcyjnym jest brak spisu tabel, które *nota bene* są numerowane (jest ich 29). Na s. 39—43 zamieszczone są zestawienia obrazujące wysokość plonów zapewne w latach 1909—1913 i zapewne rocznych przeciętnych w ciągu tego pięciolecia. Zapewne, gdyż autorzy nie wyjaśnili tego dokładnie. Tablica 1 na s. 44 ma wskazać zdaniem autorów na fakt, że „Wschodnia część dawnego zaboru austriackiego, zamieszkała przez ludność ukraińską, była jeszcze mniej zaawansowana na drodze rozwoju gospodarczego niż Małopolska. Wskazują na to dane o zawodzie ludności zaboru austriackiego zawarte w tablicy 1”. Tablica owa dotyczy struktury ludności zaboru austriackiego, utrzymującej się z rolnictwa i leśnictwa, według stanowisk w zawodzie i języka ojczystego. O wielu rzeczach można się dowiedzieć z tej tablicy, ale o stopniu zacofania zachodniej Ukrainy prawie nic. Byłaby natomiast przydatna wówczas, gdyby dotyczyła ona struktury całej ludności zawodowo czynnej. Na s. 46, opierając się zapewne na materiałach spisu 1921 roku, ze struktury zatrudnienia ludności zawodowo czynnej w rolnictwie wyprowadzono wniosek o słabym rozwoju stosunków towarowych. Argumentem jest fakt, iż procent robotników rolnych wynosi 5,3; procent samodzielnych 29,9, a na Polesiu zaledwie 15% robotników rolnych. Po tym ostatnim stwierdzeniu czytelnik nie bardzo pojmuje, o co idzie. W tablicy 10 na s. 101 zamieszczono interesujące dane, obrazujące dynamikę fizycznych rozmiarów produkcji przemysłowej krajów kapitalistycznych w latach 1924—1929. Dane te pochodzą z pracy M. B. Wolfa i W. S. Kłupta, wydanej w Moskwie w 1959 roku. Rok 1923 przyjęto za 100%, a w roku 1924 wskaźnik ten wynosi dla USA 136%, Japonii 205%, a Włoch 130%. Skok tak wielki jest mało prawdopodobny i autorzy powinni, jeśli zamieszczają tablicę, w jakiś sposób to uzasadnić. W tablicy 11 na s. 104 powinno się wyjaśnić, co to jest obrót bieżący, a co kapitałowy w bilansie płatniczym. Na s. 123 podana jest w procentach niewykorzystana zdolność produkcyjna w różnych gałęziach produkcji; wydaje się, że lepiej byłoby pokazać wskaźniki stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnej, których obecnie używa się dość powszechnie. Na s. 137 znajduje się informacja o spadku fizycznych rozmiarów eksportu z 21 mln ton na 13,5 mln ton. Bez podania asortymentu dane te są nie tylko zbędne, ale i mylące.

Ostatni dezyderat dotyczy bibliografii. Wydaje się słuszne, aby w następnym wydaniu autorzy nie tylko dopełnili literaturę przedmiotu o publikacje, które się ukazały w ostatnich dwóch latach, lecz także maksymalnie rozszerzyli zakres bibliografii dotyczącej dwudziestolecia za okres 1945—1958 roku, gdyż jej potrzeba, szczególnie dla słuchaczy wydziałów ekonomicznych wyższych uczelni, daje się wyraźnie odczuć.

Forma wykładu, którą cechuje język bardzo komunikatywny oraz prosty styl, gdzieśgdzie zbliżony nawet do publicystyki — sprawia, że lektura książki Landaua i Tomaszewskiego jest dostępna nawet dla czytelnika nie znającego bliżej problematyki ekonomicznej najnowszej historii Polski.

*Andrzej Jezierski*